Krzysztof Szczucki
Uniwersytet Warszawski

KOMPENSACJA KARNOPRAWNA, CZYLI O OBOWIĄZKU NAPRAWIENIA SZKODY I ZADOŚĆUCZYNIENIU ZA KRZYWDĘ

Wejście w życie ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw spowodowało wyodrębnienie w kodeksie karnym nowego rozdziału zatytułowanego „Przepadek i środki kompensacyjne". Rozdział ten został skonstruowany na podstawie części przepisów regulujących instytucje zaliczane wcześniej do środków karnych. W nowym rozdziale Va zebrano przepisy dotyczące przepadku (art. 44 i 45 k.k.), obowiązku naprawienia szkody i zadośćuczynienia za krzywdę (art. 46 k.k.), a także nawiązki (art. 47 i 48 k.k.). Obowiązek naprawienia szkody i zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz nawiązkę włączono do nowego katalogu środków kompensacyjnych, odbierając im jednocześnie formalne zakwalifikowanie do środków karnych. Tym samym ustawodawca nawiązał do postulatów pojawiających się w doktrynie, zauważających w prawie karnym także funkcję kompensacyjną, w istocie należącą głównie do prawa cywilnego. Słusznie zwracał uwagę A. Marek, że zmianie uległ już model prawa karnego, który odwoływał się głównie do realizacji państwowego prawa karania (*ius puniendi*), akcentując jego publiczny charakter[1]. Niewątpliwie jest to wciąż domena prawa karnego, nakierowanego przecież na realizację funkcji ochronnej i sprawiedliwościowej, niemniej z wciąż wzrastającą rolą kompensacji, a także innego rodzaju instrumentów sprawiedliwości naprawczej. Prawo karne widziane jest obecnie nie tylko jako odpłata za wyrządzone zło, lecz także jako środek mający skłonić sprawcę do naprawienia wyrządzonego zła.

Na taką decyzję normatywną ustawodawcy można spojrzeć z dwóch perspektyw. Z jednej strony nie ma wątpliwości, że najlepiej potrzebie kompensacji szkód odpowiadają konstrukcje przewidziane w prawie cywilnym. Prawo karne u swo-

[1] A. Marek, *Pojęcie prawa karnego, jego funkcje i podział (Wstęp do Systemu Prawa Karnego)*, [w:] *System Prawa Karnego. Tom 1. Zagadnienia ogólne*, red. A. Marek, Warszawa 2010, s. 2. Do standardowego modelu odwołują się także podręczniki w USA, gdzie wiele spraw karnych rozstrzyganych jest w trybach konsensualnych, niemniej wciąż wskazuje się na trzy podstawowe cele prawa karnego: odpłata, odstraszanie, resocjalizacja.

ich podstaw ma inne założenia. Z drugiej zaś strony, nie sposób nie zauważyć, że wprowadzenie do kodeksu karnego środków pozwalających nie tylko na nałożenie na sprawcę sprawiedliwej kary, lecz także na zobowiązanie go do reakcji na spowodowany uszczerbek w dobrach drugiego człowieka oraz na spowodowaną krzywdę, powoduje, że reakcja prawa karnego staje się dużo bardziej kompleksowa i społecznie zrozumiała. Rozdzielanie tych dwóch funkcji mogło powodować poczucie tylko fragmentarycznej odpowiedzialności, sztucznie rozdzielającej zło wyrządzone dobrom w rozumieniu bardziej abstrakcyjnym od szkody i krzywdy wyrządzonych dobrom zindywidualizowanym i przez to konkretnym.

Ustawodawca, decydując się na ten krok, nie wprowadził do prawa karnego żadnych rewolucyjnych rozwiązań, czy też nieznanych dotąd tej gałęzi prawa. Środki zaliczone do zespołu środków kompensacyjnych zostały wyjęte z katalogu środków karnych, a więc nie skonstruowano ich na nowo, na potrzeby rozpoznanej funkcji kompensacyjnej. Przemianowano tylko niektóre środki karne na środki kompensacyjne, nawiązując w ten sposób bardziej do roli, jaką pełnią one w systemie prawa karnego, a także zmodyfikowano niektóre przesłanki ich orzekania.

Już w tym miejscu należy zauważyć pewną niekonsekwencję ustawodawcy. Wydaje się, że probierzem charakteru środków stosowanych w ramach prawa karnego są dyrektywy towarzyszące ich wymierzaniu. Mogłoby się zatem wydawać, że w przypadku środków kompensacyjnych ustawodawca odejdzie od stosowania dyrektyw właściwych karom i skonstruuje odrębną perspektywę ich wymierzania. W art. 56 k.k. wskazano, że dyrektywy wymiaru kary, a więc przepisy art. 53, 54 § 1 oraz art. 55 stosuje się odpowiednio do orzekania innych środków przewidzianych w tym kodeksie, z wyjątkiem obowiązku naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Tym samym zupełnie samodzielne dyrektywy mają być ustalone tylko w przypadku obowiązku naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Jest to zupełnie zrozumiałe, ponieważ zakres odpowiedzialności jest w tych przypadkach mierzony wielkością szkody i krzywdy, a więc w sposób właściwy kompensacji. Może natomiast zastanawiać rola nawiązki, która – jak się wydaje – odgrywa szerszą rolę niż tylko kompensacja. Jest ona raczej pewnym połączeniem represji z kompensacją, przede wszystkim przez to, że jej wysokość nie musi być ustalana w ścisłej relacji do szkody i krzywdy wyrządzonych przestępstwem, ale także – z sięgnięciem do art. 53 § 1 k.k. i z uwzględnieniem stopnia społecznej szkodliwości czynu oraz celów zapobiegawczych i wychowawczych, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego oraz potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Powyższe pozwala na twierdzenie, że prawo karne nie odchodzi od swojego podstawowego zadania polegającego na ochronie dóbr i sprawiedliwej odpłacie za ich naruszenie. Obok tych funkcji prawo pełni jednak także w pewnym zakresie funkcję kompensacyjną, która pozwala na kompleksowe podejście do odpowiedzialności karnej. Dodatkową podstawą do wyodrębnienia środków

kompensacyjnych z katalogu środków karnych może być ich retrospektywny charakter, nakładający na sprawcę obowiązek zareagowania na popełnione przestępstwo, podczas gdy środki karne nakierowane są raczej na przyszłość, a więc na dodatkową dolegliwość zabezpieczającą dobra przed ich ponownym naruszeniem. Przedmiotem prowadzonych dalej rozważań jest tylko środek kompensacyjny unormowany w art. 46 k.k., gdyż najbardziej oddaje wspomnianą tu funkcję prawa karnego. Celem niniejszego opracowania jest przede wszystkim zwrócenie uwagi na zmiany w kodeksie karnym w obszarze kompensacji, które weszły w życie z dniem 1 lipca 2015 r. Ustawodawca paradygmatem swojej działalności nowelizacyjnej uczynił w tym przypadku m.in. rozszerzenie możliwości kompensacji w prawie karnym, tak aby – patrząc całościowo na system prawa – uwzględnić zasady ekonomiki procesowej poprzez pozwolenie osobie poszkodowanej i pokrzywdzonej czynem zabronionym na uzyskanie w postępowaniu karnym kompensacji możliwie kompleksowej, ażeby nie było konieczne wszczynanie odrębnego postępowania cywilnego. Wprowadzone zmiany wywołują różne pytania, a także wiele wątpliwości. W końcu należy również postawić sobie pytanie zasadnicze, dotyczące samej weryfikacji założenia projektodawcy, o możliwości skoncentrowania funkcji ściśle karnych oraz funkcji istotowo prywatnoprawnych w prawie karnym.

Przed przejściem do szczegółowych rozważań na temat rozwiązań przyjętych w odniesieniu do obowiązku naprawienia szkody i zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, poczynić trzeba jeszcze dwie uwagi natury bardziej ogólnej. Ustawą z dnia 20 lutego 2015 r. uchylono przepisy kodeksu postępowania karnego regulujące instytucję powództwa adhezyjnego. Wzrosła tym samym znacznie rola środka opisanego w art. 46 k.k.[2]. Taki kierunek interpretacyjny zasugerowano także w uzasadnieniu do projektu ustawy, gdzie wskazano, że: „biorąc pod uwagę zakres wprowadzanych zmian, należy uznać, że instytucja powództwa cywilnego stała się w procesie karnym zbędna. Łączy się ona bowiem z koniecznością spełnienia licznych wymogów formalnych wskazanych w kodeksie postępowania cywilnego, wykazywania inicjatywy dowodowej w kontradyktoryjnym procesie w przedmiocie powództwa, a ponadto z ryzykiem poniesienia kosztów procesu wynikłych z oddalonego powództwa cywilnego (art. 644 § 1 k.p.k.). Instytucja powództwa cywilnego już obecnie konkuruje z orzeczeniem obowiązku naprawienia szkody na podstawie art. 46 k.k. i art. 72 § 2 k.k., jak również możliwością zasądzenia odszkodowania z urzędu (art. 415 § 4 k.p.k.). Po nowelizacji art. 46 k.k. stan konkurencyjności i zastępowalności tych środków jeszcze by się pogłębił”[3]. Wiąże się z tym konieczność prowadzenia wykładni zmienionych prze-

[2] Por.: M. Iwański, [w:] *Nowelizacja prawa karnego 2015. Komentarz*, red. W. Wróbel, Kraków 2015, s. 180.

[3] Uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, druk nr 2393, Sejm VII kadencji (dalej: uzasadnienie), http://www.sejm.gov.pl/sejm7.nsf/druk.xsp?nr=2393 (dostęp: 12.10.2016).

pisów w taki sposób, aby rezygnacja z powództwa adhezyjnego nie pogorszyła statusu osoby pokrzywdzonej[4].

Ustawa o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw z dnia 11 marca 2016 r. nie obejmuje swoim zakresem środków kompensacyjnych. Środki kompensacyjne zostają zatem utrzymane w dotychczasowym kształcie.

POSTULAT KOMPENSACJI W PRAWIE KARNYM

Zgodnie z art. 46 § 1 k.k. w razie skazania sąd, stosując przepisy prawa cywilnego, może orzec, a na wniosek pokrzywdzonego lub innej osoby uprawnionej orzeka obowiązek naprawienia, w całości albo w części, wyrządzonej przestępstwem szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Do tego środka kompensacyjnego nie stosuje się przepisów prawa cywilnego o możliwości zasądzenia renty. W tym przepisie zmiana polegała na wprowadzeniu obowiązku stosowania przepisów prawa cywilnego wprost, bez dodania klauzuli, że przepisy te stosuje się „odpowiednio"[5].

Zgodnie z art. 46 § 2 k.k., jeżeli orzeczenie obowiązku określonego w § 1 jest znacznie utrudnione, sąd może orzec zamiast tego obowiązku nawiązkę w wysokości do 200 000 zł na rzecz pokrzywdzonego, a w razie jego śmierci w wyniku popełnionego przez skazanego przestępstwa nawiązkę na rzecz osoby najbliższej, której sytuacja życiowa wskutek śmierci pokrzywdzonego uległa znacznemu pogorszeniu. W razie gdy ustalono więcej niż jedną taką osobę, nawiązki orzeka się na rzecz każdej z nich. Przed 1 lipca 2015 r. obowiązywał przepis, który wskazywał, że zamiast odszkodowania lub zadośćuczynienia można orzec nawiązkę. Nie wskazywał maksymalnej wysokości nawiązki ani innych przesłanek jej orzekania. Tym samym przed 1 lipca 2015 r. nawiązkę w takich przypadkach należało orzekać na zasadach ogólnych.

Nowelizacja z dnia 20 lutego 2015 r. spowodowała dodanie do art. 46 jeszcze § 3, w którym *expressis verbis* stwierdzono, że orzeczenie odszkodowania, zadośćuczynienia lub nawiązki na zasadach przewidzianych dla środków kompensacyjnych nie stoi na przeszkodzie dochodzeniu niezaspokojonej części roszczenia na drodze postępowania cywilnego.

W uzasadnieniu do projektu ustawy wskazano, że „proponowana zmiana art. 46 k.k. zmierza do ułatwienia uzyskania przez pokrzywdzonego pełnego zaspokojenia roszczeń cywilnoprawnych wynikających z popełnionego przestępstwa. Celem jest orzekanie w ramach procesu karnego na podstawie przepisów

[4] M. Iwański, [w:] *Nowelizacja*..., s. 181.

[5] *Ibidem*, s. 182.

prawa cywilnego, poza możliwością zasądzenia renty, obowiązku naprawienia w całości lub w części wyrządzonej przestępstwem szkody. Alternatywą dla tej drogi uzyskania kompensaty lub zadośćuczynienia jest orzeczenie przez sąd karny, kierujący się w tym wypadku podobną metodą szacowania szkody i krzywdy, ale działający w ramach swojej karnoprawnej kompetencji, nawiązki na rzecz pokrzywdzonego lub – w razie jego śmierci – na rzecz osoby najbliższej, której sytuacja życiowa wskutek śmierci pokrzywdzonego uległa znacznemu pogorszeniu. Szersze ujęcie katalogu osób najbliższych w opisywanej sytuacji śmierci pokrzywdzonego nieproporcjonalnie zwiększyłoby obowiązki naprawcze skazanego"[6].

Kompensacja towarzysząca tradycyjnym funkcjom prawa karnego nie jest postulatem nowym. Pojawiała się już w różnego rodzaju dokumentach, także wydawanych przez społeczność międzynarodową. Nie zawsze postuluje się w nich wprost wprowadzenie mechanizmów kompensacyjnych w prawie karnym. W takich przypadkach wskazuje się przynajmniej na konieczność przewidzenia stosownych środków w systemie prawa w ogóle. Jedną z ważniejszych deklaracji dotyczących tego tematu jest „Deklaracja o podstawowych zasadach sprawiedliwości dla ofiar przestępstw i przemocy" (*Declaration of Basic Principles of Justice for Victims of Crimes and Abuse of Power*) uchwalona przez Zgromadzenie Ogólne Organizacji Narodów Zjednoczonych w dniu 29 listopada 1985 r. Szczególną uwagę na problematykę kompensacji zwrócono w aneksie dołączonym do deklaracji. Wskazuje się tam, że w pierwszej kolejności należy podjąć próbę pozyskania pełnego odszkodowania i zadośćuczynienia od sprawcy. Dopiero później, jeżeli to byłoby niemożliwe, obowiązek kompensacji przechodzi na państwo[7].

Nie sposób nie wspomnieć także o prawie Unii Europejskiej, w którym problematyce szkód i krzywd wyrządzanych przestępstwami poświęcono przede wszystkim dyrektywę Rady Unii Europejskiej 2004/80/WE z dnia 29 kwietnia 2004 r. odnoszącą się do kompensaty dla ofiar przestępstw[8], a także dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2012/29/UE z dnia 25 października 2012 r. ustanawiającą normy minimalne w zakresie praw, wsparcia i ochrony

[6] Por.: uzasadnienie.

[7] „When compensation is not fully available from the offender or other sources, States should endeavour to provide financial compensation to: (a) Victims who have sustained significant bodily injury or impairment of physical or mental health as a result of serious crimes; (b) the family, in particular dependants of persons who have died or become physically or mentally incapacitated as a result of such victimization" (*Annex. Declaration of Basic Principles of Justice for Victims of Crimes and Abuse of Power*, dokument uchwalony przez Zgromadzenie Ogólne ONZ w dniu 29 listopada 1985 r., nr 40/34). Por. też: A. Marek, T. Oczkowski, *Obowiązek naprawienia szkody jako środek karny*, [w:] *System Prawa Karnego. Tom 6. Kary i środki karne. Poddanie sprawcy próbie*, red. M. Melezini, Warszawa 2010; E. Bieńkowska, *Deklaracja ONZ o podstawowych zasadach sprawiedliwości dla ofiar przestępstw i nadużyć władzy*, „Państwo i Prawo" 1987, z. 6, s. 88–94.

[8] Dz.Urz. UE L 261 z 6.08.2004, s. 15.

ofiar przestępstw oraz zastępującą decyzję Rady 2001/220/WSiSW[9]. Zgodnie z art. 16 ust. 1 dyrektywy 2012/29/UE: „Państwa członkowskie zapewniają ofiarom w toku postępowania karnego prawo do uzyskania w rozsądnym terminie decyzji w sprawie odszkodowania od sprawcy, z wyjątkiem sytuacji, w których prawo krajowe przewiduje, że taka decyzja podejmowana jest w drodze innego postępowania prawnego". Zgodnie z art. 16 ust. 2 dyrektywy 2012/29/UE: „Państwa członkowskie promują środki mające zachęcić sprawców do przekazywania ofiarom odpowiedniego odszkodowania". Również dyrektywa 2004/80/WE przewiduje obowiązek uregulowania problematyki kompensaty, także wtedy, gdy obowiązek ten obciąża państwo, z powodu sytuacji sprawcy, który nie ma środków na wypłacenie odszkodowania lub zadośćuczynienia[10]. W myśl art. 12 ust. 2 dyrektywy 2004/80/WE: „Wszystkie Państwa Członkowskie zapewniają, że ich przepisy krajowe przewidują istnienie systemu kompensaty dla ofiar umyślnych przestępstw z użyciem przemocy popełnionych na ich odpowiednich terytoriach, który gwarantuje sprawiedliwą i odpowiednią kompensatę dla ofiar".

AUTONOMICZNY CHARAKTER OBOWIĄZKU Z ART. 46 K.K.

W literaturze zauważa się, że karnoprawna podstawa orzeczenia obowiązku naprawienia szkody ma charakter autonomiczny. Stosuje się do niej przepisy prawa cywilnego, niemniej nie zyskuje ona w ten sposób charakteru ściśle cywilistycznego. Gdyby tak było, ustawodawca nie musiałby odwoływać się do przepisów prawa cywilnego[11]. Autonomiczny charakter środka opisanego w art. 46 k.k. niesie za sobą, jak wskazuje Z. Gostyński, kilka konsekwencji[12]. Po pierwsze, perspektywa karna tego środka kompensacyjnego wskazuje, że orzeczenie obowiązku zapłaty odszkodowania lub zadośćuczynienia ma charakter konstytutywny, a więc wynikający z niego obowiązek powstaje w momencie uprawomocnienia się wyroku, nie zaś w chwili czynu lub skutku powodującego szkodę lub krzywdę.

Pozycja tego środka kompensacyjnego uniezależnia go w pewnym zakresie od prawa cywilnego, nie zmieniając tego, że do orzekania tego środka sąd

[9] Dz.Urz. UE L 315 z 14.11.2012, s. 57.

[10] Por. E. Bieńkowska, *Sytuacja ofiar przestępstw w postępowaniu karnym w świetle standardów Unii Europejskiej*, „Studia Prawnicze" 2001, nr 3–4, s. 41.

[11] Zgodzić się trzeba z M. Jakubowskim, że do środka przewidzianego w art. 46 k.k. nie stosuje się przepisów postępowania cywilnego, ponieważ ustawodawca karny nakazuje stosowanie tylko przepisów prawa cywilnego. W prawie karnym materialnym ani w procedurze karnej nie znajdziemy w tym zakresie odniesienia do procedury cywilnej. Por.: M. Jakubowski, [w:] *Nowelizacja prawa karnego 2015. Komentarz*, red. W. Wróbel, Kraków 2015, s. 183.

[12] Z. Gostyński, *Obowiązek naprawienia szkody w prawie karnym*, Warszawa 1999, s. 9.

ma stosować właśnie prawo cywilne. Otóż, nadal uprawnione jest twierdzenie, że w przypadku orzekania o obowiązku naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę stosowanie prawa cywilnego odbywa się w ramach karnoprawnych przesłanek orzekania obowiązku naprawienia szkody lub zadośćuczynienia krzywdy. Samą możliwość orzeczenia tego obowiązku należy ustalić w oparciu o prawo karne. Może być ona węższa niż możliwość dawana przez prawo cywilne, ale w niektórych przypadkach także szersza. Już na gruncie poprzedniego stanu prawnego Z. Gostyński zwracał uwagę, że: „Jakkolwiek przepisy prawa karnego materialnego określają samodzielnie podstawę obowiązku, konieczność odwołania się do przepisów prawa cywilnego nasuwa się nieodparcie w odniesieniu do wielu kwestii nieuregulowanych w prawie karnym, takich jak zakres odpowiedzialności odszkodowawczej, sposób naprawienia szkody itp."[13]. Nowelizacja zmienia tę regułę o tyle, że po stwierdzeniu zaistnienia karnoprawnych przesłanek orzeczenia środka kompensacyjnego z art. 46 k.k. sąd powinien niejako przejść na grunt prawa cywilnego i dalej kształtować swoje orzeczenie – w zakresie wyrokowania o obowiązku naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę – w oparciu o przepisy prawa prywatnego.

W literaturze przedmiotu wskazuje się na wątpliwości dotyczące możliwości objęcia obowiązku naprawienia szkody i zadośćuczynienia za krzywdę aktem łaski Prezydenta RP[14]. W tym kontekście zauważa się, że akt łaski może objąć karę oraz inne represyjne elementy wyroku. Oznacza to, że akt łaski może ingerować w relację odpowiedzialności powstałą między skazanym i państwem[15]. Nie powinien zaś naruszać stosunku odpowiedzialności sprawcy wobec pokrzywdzonego. Takim naruszeniem byłoby niewątpliwie objęcie aktem łaski nałożonego na sprawcę obowiązku naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za krzywdę. Możliwość zastosowania omawianej tu prerogatywy Prezydenta wobec środka kompensacyjnego z art. 46 k.k. zdaje się także wykluczać cywilnoprawna istota tego środka[16].

---

[13] Z. Gostyński, *Obowiązek naprawienia szkody*..., s. 10.

[14] K. Kozłowski, *Prawo łaski Prezydenta RP. Historia. Regulacja. Praktyka*, Warszawa 2013, s. 244–245. Por. też: A. Duda, A. Wąglorz, *Zakres przedmiotowy prawa łaski z art. 139 Konstytucji (o niedopuszczalności stosowania abolicji indywidualnej)*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych", 9 marca 2016 r., pozycja w wydaniu internetowym: 2/2016, s. 15.

[15] Zauważa się, że Sąd Najwyższy widział możliwość zastosowania aktu łaski także wobec środków karnych (postanowienie SN z dnia 25 września 2003 r., III KO 31/03, OSNwSK 2003, nr 1, poz. 2043). Nie oznacza to jednak, że łaska mogła dotyczyć wszystkich środków karnych. Jak się wydaje, na gruncie obecnej ustawy karnej wyodrębnienie środków, wobec których zastosowanie aktu łaski jest niemożliwe, dokonało się niejako pośrednio poprzez wydzielenie rozdziału Va kodeksu karnego. Więcej na temat relacji odpowiedzialności: M. Renzo, *Responsibility and Answerability in the Criminal Law*, [w:] *The Constitution of the Criminal Law*, red. R. A. Duff, L. Farmer, S. Marshall, M. Renzo, V. Tadros, Oxford 2013, s. 210.

[16] P. Rogoziński, *Instytucja ułaskawienia w prawie polskim*, Warszawa 2009, s. 223; M. Iwański, [w:] *Nowelizacja*..., s. 181; A. Duda, A. Wąglorz, *Zakres przedmiotowy*..., s. 15.

Autonomiczny charakter środka kompensacyjnego z art. 46 k.k. jest ograniczony jego swoistą subsydiarnością. Zgodnie z art. 415 § 1 *in fine* k.p.k. nawiązki na rzecz pokrzywdzonego, obowiązku naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę nie orzeka się, jeżeli roszczenie wynikające z popełnienia przestępstwa jest przedmiotem innego postępowania albo o roszczeniu tym prawomocnie orzeczono. Wystarczy zatem, że w innym postępowaniu rozpatrywane jest roszczenie o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie za krzywdę wyrządzoną danym przestępstwem[17]. W takiej sytuacji sąd karny nie może orzec obowiązku wynikającego z art. 46 k.k., nawet gdyby w ten sposób ubiegł orzeczenie innego sądu lub organu rozpatrującego sprawę w zakresie szkody lub krzywdy. Oczywista jest natomiast przesłanka wyłączająca możliwość nałożenia obowiązku, jeżeli o roszczeniu już prawomocnie rozstrzygnięto. Wątpliwości może powodować tylko taki stan faktyczny, w którym prawomocnie rozstrzygnięto o roszczeniu, niemniej orzeczono tylko w pewnym zakresie szkody lub krzywdy. W doktrynie wskazuje się, że w takich przypadkach możliwe jest orzeczenie obowiązku naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w pozostałym zakresie[18]. Z tą tezą koresponduje wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2012 r., V KK 209/12, według którego: „W myśl art. 415 § 5 zd. drugie k.p.k. obowiązku naprawienia szkody nie orzeka się, jeżeli o roszczeniu wynikającym z popełnienia przestępstwa prawomocnie już orzeczono w innym postępowaniu. Należy jednak przyjmować, że jeśli to prawomocne orzeczenie nie obejmuje całości wyrządzonej szkody, to możliwe jest orzeczenie obowiązku naprawienia szkody w pozostałej części. Zaznaczyć jednak trzeba, że warunkiem wydania w postępowaniu karnym orzeczenia o obowiązku naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za krzywdę w części jest brak prawomocnego rozstrzygnięcia o tej części roszczenia w innym postępowaniu. Oczywiste być musi, że jeżeli sąd w postępowaniu cywilnym np. oddalił powództwo cywilne w określonej części, to w tej części nie może być nałożony obowiązek naprawienia szkody [...]”[19]. Klauzula antykumulacyjna przewidziana w art. 415 § 2 k.p.k. zachowuje aktualność także wtedy, gdy o roszczeniu prawomocnie orzeczono, ale nie zostało ono skutecznie wyegzekwowane[20].

Jednym z bardziej problematycznych zagadnień poruszanych w kontekście omawianego tutaj obowiązku nakładanego na podstawie art. 46 k.k. jest relacja tego przepisu do obowiązku naprawienia szkody ciążącego na ubezpieczycielu. Wykładnia przywołanej wyżej klauzuli antykumulacyjnej, a także istota odszkodowania pozwalają przyjąć, że likwidacja szkody dokonana przez ubezpieczy-

[17] A. Ważny, *Komentarz do art. 415*, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. A. Sakowicz, Warszawa 2015, nb 4.

[18] *Ibidem*.

[19] Legalis nr 538322. Por. też: wyrok SN z dnia 23 listopada 2010 r., IV KK 282/10, OSNwSK 2010, nr 1, poz. 2307.

[20] Wyrok SN z dnia 28 listopada 2012 r., III KK 321/12, Legalis nr 549617.

ciela wyłącza w tym zakresie możliwość ubiegania się o nałożenie na sprawcę obowiązku wynikającego z art. 46 k.k. Pokrzywdzony nie powinien odnosić korzyści wskutek otrzymania odszkodowania, a odszkodowanie nie powinno przekraczać wysokości szkody[21]. W orzecznictwie oraz w literaturze pojawia się natomiast spór dotyczący możliwości złożenia przez ubezpieczyciela wniosku o nałożenie na sprawcę obowiązku wynikającego z art. 46 k.k. w sytuacji, gdy wniosku tego nie złożył pokrzywdzony, a ubezpieczyciel wypłacił mu odszkodowanie. Jednym z argumentów przemawiających za możliwością złożenia takiego wniosku jest aspekt sprawiedliwościowy i wychowawczy środka z art. 46 k.k., który nie jest realizowany, gdy szkodę naprawia ubezpieczyciel[22]. Argument ten budzi wątpliwości z perspektywy funkcji kompensacyjnej środka z art. 46 k.k. O jej dominującym charakterze świadczy nie tylko umieszczenie omawianego środka kompensacyjnego w rozdziale Va kodeksu karnego, lecz także sama istota tego środka oraz odesłanie do przepisów prawa cywilnego. Ponadto podnosi się argument wskazujący, że elementem działalności ubezpieczeniowej jest gromadzenie składek i wypłata odszkodowań, zatem trudno przyjąć, że wywiązując się z umowy ubezpieczenia, ubezpieczyciel ponosi szkodę[23].

ASPEKTY CYWILNOPRAWNE OBOWIĄZKU WYNIKAJĄCEGO Z ART. 46 K.K.

Jakkolwiek ustawodawca, zmieniając art. 46 k.k. poprzez nakazanie stosowania przepisów prawa cywilnego, nie posłużył się klauzulą „odpowiednio", nie może to jednak oznaczać, że na grunt prawa karnego przenosi się w pełnym zakresie możliwość orzekania o odpowiedzialności cywilnoprawnej. Jak już wyżej zauważono, stosowanie przepisów prawa cywilnego powinno odbywać się w ramach wyznaczonych konstrukcją karnoprawnego obowiązku naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za wyrządzoną krzywdę. Oznacza to, że orzeka-

[21] R. A. Stefański, *Komentarz do art. 46*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. R. A. Stefański, Warszawa 2015, nb 23.

[22] Por. uchwała SN z dnia 20 czerwca 2000 r., I KZP 5/00, OSNKW 2000, nr 7–8, poz. 55; E. Hryniewicz, M. Reszka, *Odszkodowania i zadośćuczynienie w świetle art. 46 kodeksu karnego – uwagi krytyczne i propozycje zmian*, „Monitor Prawniczy" 2007, nr 6, s. 287 i n.; R. A. Stefański, *Kompensacyjna rola środka karnego obowiązku naprawienia szkody*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych" 2002, nr 2, s. 145 i n.

[23] Por.: S. Szyrmer, *Wybrane zagadnienia związane z orzekaniem obowiązku naprawienia szkody jako środka karnego*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych" 2005, nr 1, s. 74. Za możliwością orzekania obowiązku naprawienia szkody w ramach roszczeń regresowych ubezpieczyciela opowiedział się Z. Gostyński, *Obowiązek naprawienia szkody…*, s. 177. Por. też: W. Daszkiewicz, Glosa do wyroku SN z dnia 5 października 1971 r., V KRN 287/71, „Państwo i Prawo" 1972, z. 6, s. 171.

jąc na podstawie art. 46 k.k., nie można stosować reguł odpowiedzialności na zasadzie ryzyka, rezygnując tym samym z charakterystycznych dla prawa karnego przesłanek strony podmiotowej. Podobnie, nie jest możliwe zastosowanie art. 422 k.c. w taki sposób, który umożliwiałby na podstawie art. 46 k.k. nałożenie obowiązku naprawienia szkody nie na jej sprawcę, ale na osobę, która świadomie skorzystała z wyrządzonej drugiemu szkody[24]. Przesłanką orzekania obowiązku z art. 46 k.k. jest wyrządzenie szkody, a nie odniesienie korzyści. Stosowanie przepisów prawa cywilnego przejawi się natomiast w aspekcie przedawnienia roszczeń. Ustawą z dnia 20 lutego 2015 r. uchylono wyłączenie stosowania przepisów prawa cywilnego w tym zakresie. Jak wskazano w uzasadnieniu do projektu: „Należy też zrezygnować z zastrzeżenia o niestosowaniu przepisów cywilnoprawnych dotyczących przedawnienia roszczenia (art. 46 § 1 k.k. *in fine*)”[25]. W świetle tej zmiany sąd ma obowiązek uwzględnić cywilnoprawne przepisy o przedawnieniu roszczenia. Innymi słowy, zarzut ten może być podniesiony podczas orzekania o obowiązku naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za krzywdę na podstawie art. 46 k.k.

Rozważając problematykę obowiązku naprawienia szkody, konieczne jest poruszenie jeszcze co najmniej kilku ważnych zagadnień wyłaniających się na styku prawa karnego i prawa cywilnego. Jednym z nich jest możliwość zasądzania na podstawie art. 46 k.k. obowiązku naprawienia szkody także w zakresie *lucrum cessans*. Sąd karny ocenia rozmiar szkody zaistniały w dacie orzekania, biorąc pod uwagę pojęcie szkody ukształtowane na gruncie prawa cywilnego. Jak wskazuje się w doktrynie prawa cywilnego, przez szkodę rozumie się „uszczerbek, pomniejszenie, utratę zarówno w sferze majątkowej, jak i niemajątkowej”[26]. Zgodnie z art. 361 § 2 k.c. przez szkodę rozumie się także korzyści, które poszkodowany mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Utracone korzyści oznaczają tyle, co niepowiększenie się „czynnych pozycji majątku poszkodowanego, które pojawiłyby się w tym majątku, gdyby nie zdarzenie wyrządzające szkodę”[27]. Przy ocenie szkody w zakresie *lucrum cessans* istotną rolę odgrywa doświadczenie życiowe pozwalające uznać, że zyski by nastąpiły, gdyby nie działanie lub zaniechanie sprawcy. Taką formułę oceny przyjął *expressis verbis* Sąd Najwyższy: „W razie dochodzenia naprawienia szkody w postaci utraconych korzyści, utrata korzyści musi być przez żądającego odszkodowania wykazana z tak dużym prawdopodobieństwem, że praktycznie w świetle doświadczenia

[24] Z. Gostyński, *Obowiązek naprawienia szkody…*, s. 202.

[25] Por.: uzasadnienie.

[26] B. Banaszczyk, *Komentarz do art. 361*, [w:] *Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz do art. 1–449[10]*, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2015, nb 33. Por. też: B. Lackoroński, *Odpowiedzialność za szkody pośrednie w polskim prawie cywilnym*, [w:] *Odpowiedzialność odszkodowawcza*, red. J. Jastrzębski, Warszawa 2007, s. 140 i n.

[27] B. Banaszczyk, *Komentarz do art. 361…*, nb 47.

życiowego można przyjąć, że utrata korzyści rzeczywiście miała miejsce”[28]. Jeżeli zatem na moment orzekania o obowiązku wynikającym z art. 46 k.k. ocenia się rozmiar szkody w postaci ubytku, to trudno znaleźć powody, dla których należałoby wyłączyć możliwość objęcia omawianym środkiem kompensacyjnym także utraconych korzyści. Ponadto w świetle wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi zwrotowi podlegają także uzasadnione wydatki poniesione już po dokonaniu przestępstwa, jeżeli nie zostały skompensowane w inny sposób[29].

Właściwie standardową procedurą związaną z ustalaniem zakresu odszkodowania w prawie cywilnym jest także naliczanie odsetek. Odsetki nalicza się od momentu spowodowania szkody do dnia orzekania, a także później od daty wydania orzeczenia do dnia zrealizowania przez sprawcę obowiązku odszkodowawczego[30]. W literaturze prawa cywilnego wskazuje się, że odsetki są wynagrodzeniem za opóźnienie w zapłacie wymagalnej już sumy pieniężnej[31]. Przeniesienie tej konstrukcji na grunt prawa karnego może być zaakceptowane przez stwierdzenie, że niefunkcjonalne byłoby zmuszanie poszkodowanego do domagania się odsetek w odrębnym postępowaniu. Zastosowanie środka kompensacyjnego z art. 46 k.k. miałoby tylko charakter połowiczny. Argumentem przeciwnym miałby być konstytutywny charakter tego środka, rodzący zobowiązanie w momencie orzekania, nie zaś w czasie spowodowania szkody[32]. Wskazuje się też, że zapłata odsetek ma inne źródło niż obowiązek naprawienia szkody, co oznacza, że odsetki nie wchodzą w zakres szkody[33]. Argument ten wydaje się być nadal uzasadniony, mimo wprowadzenia do art. 46 k.k. odwołania do przepisów prawa cywilnego. Wspomniano już wyżej, że stosowanie przepisów prawa cywilnego musi odbywać się w ramach wyznaczonych przez konstrukcję omawianego środka kompensacyjnego. Ustawodawca wprost zakresem środka obejmuje wyrządzoną szkodę i krzywdę. Odsetki nie składają się na żadną z tych kategorii. Są one, jak wskazano, wynagrodzeniem za opóźnienie w zapłacie, nie zaś elementem szkody, która nastąpiła już wcześniej. Musi to oznaczać, że doma-

[28] Wyrok SN z dnia 21 czerwca 2002 r., IV CKN 382/00, „Monitor Prawniczy” 2003, nr 1, s. 33.

[29] Wyrok SA w Łodzi z dnia 30 czerwca 2009 r., II AKa 83/09, „Prokuratura i Prawo” 2012, nr 1, poz. 12.

[30] R. Giętkowski, *Hierarchia funkcji karnoprawnego obowiązku naprawienia szkody i jej znaczenie w praktyce*, „Palestra” 2003, nr 11–12, s. 135–136.

[31] A. Zbiegień-Turzańska, *Komentarz do art. 359*, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom II. Zobowiązania*, red. K. Osajda, Legalis/el. 2015, nb 1. Por. też T. Dybowski, A. Pyrzyńska, [w:] *System Prawa Prywatnego. Tom 5. Prawo zobowiązań − część ogólna*, red. E. Łętowska, Warszawa 2012, s. 273; wyrok SN z dnia 27 maja 2010 r., III CSK 230/09, Legalis nr 385376.

[32] K. Szczucki, *Komentarz do art. 46*, [w:] *Kodeks karny. Część ogólna. Tom II. Komentarz do art. 32−116 k.k.*, red. M. Królikowski, R. Zawłocki, Warszawa 2015, s. 155.

[33] J. Lachowski, T. Oczkowski, *Obowiązek naprawienia szkody jako środek karny*, „Prokuratura i Prawo” 2007, nr 9, s. 48.

ganie się zapłaty odsetek może być egzekwowane tylko w trybie przewidzianym w prawie cywilnym i w procedurze cywilnej[34].

W tym kierunku zdaje się zmierzać pogląd Sądu Najwyższego, wedle którego „szkodą, do której naprawienia sąd zobowiązuje sprawcę, jest równowartość rzeczywistej szkody wynikłej bezpośrednio z przestępstwa i nie jest dopuszczalne uwzględnianie przy ustalaniu jej wysokości tych składników i elementów szkody, które wynikły z następstw czynu, np. odsetek”[35]. Straciły swoje uzasadnienie natomiast te judykaty, które opierały się na stwierdzeniu, że funkcja kompensacyjna obowiązku naprawienia szkody ma charakter dopiero trzeciorzędny, ustępując pierwszeństwa funkcji sprawiedliwościowej i wychowawczej. Zakwalifikowanie przez ustawodawcę tego środka wprost do katalogu środków kompensacyjnych nie pozostawia innej możliwości, jak tylko przyjęcie priorytetu charakteru kompensacyjnego środka opisanego w art. 46 k.k.[36]. Tym samym jedynym argumentem przemawiającym za wyłączeniem możliwości orzekania obowiązku zapłaty odsetek na podstawie art. 46 k.k. jest przyjęcie, że nie wchodzą one w zakres szkody, a więc nie są objęte tym środkiem kompensacyjnym.

Ustalając wysokość szkody objętej omawianym środkiem kompensacyjnym, sąd karny nie ma obowiązku prowadzić rozbudowanego postępowania dowodowego w zakresie szkody poniesionej przez pokrzywdzonego. W uzasadnieniu projektu wskazano, że: „nie można zobowiązać sądu do prowadzenia postępowania dowodowego poza zakresem aktu oskarżenia w celu ustalenia pełnego zakresu szkody lub krzywdy ponad to, co można ustalić w postępowaniu rozpoznawczym związanym z wniesioną skargą. Odmienne uregulowanie, jakkolwiek teoretycznie spójne, nie jest celowe ze względu na negatywny wpływ, jakie może mieć na zdolność koncentracji rozprawy i ekonomiki postępowania karnego”[37]. Nie można zapominać, że w art. 46 § 3 k.k. ustawodawca

---

[34] Odmiennie: J. Majewski, *Komentarz do zmiany art. 46 Kodeksu karnego*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz do zmian 2015*, Warszawa 2015, nb 11. Zdaniem autora odsetki są składnikiem szkody. Przyjęcie takiej tezy może uzasadniać objęcie zapłaty odsetek obowiązkiem z art. 46 k.k.

[35] Wyrok SN z dnia 4 lutego 2002 r., II KKN 385/01, Legalis nr 59473.

[36] W tym świetle aktualność stracił pogląd Sądu Najwyższego przedstawiony w wyroku z dnia 1 lutego 2011 r., III KK 243/10 („Prokuratura i Prawo” 2011, nr 7–8, poz. 1), zgodnie z którym „środek karny w postaci obowiązku naprawienia szkody nałożonego na podstawie art. 46 § 1 KK jest ograniczony jedynie do rozmiaru rzeczywistej szkody wynikłej bezpośrednio z przestępstwa i nie obejmuje odsetek stanowiących element szkody wynikły z następstw czynu sprawcy”. Ograniczenie obowiązku naprawienia szkody tylko do szkody rzeczywistej, więc – jak się wydaje – nieuwzględniającej *lucrum cessans*, miałoby mieć swoje uzasadnienie właśnie w innym niż kompensacyjny charakterze środka z art. 46 k.k. *Expressis verbis* stwierdził to Sąd Najwyższy w innym wyroku: „Z samej istoty środka karnego przewidzianego w art. 39 pkt 5 KK i art. 46 § 1 KK wynika jego prawnokarny, represyjny charakter, dopiero w drugim rzędzie realizujący też funkcję kompensacyjną” (wyrok SN z dnia 23 lipca 2009 r., V KK 124/09, OSNwSK 2009, nr 1, poz. 1593).

[37] Por.: uzasadnienie.

przewidział możliwość dochodzenia niezaspokojonej części roszczenia w drodze procesu cywilnego. Tym samym uprawniony wydaje się wniosek, że niejako od początku przewidziano, że karnoprawny obowiązek naprawienia szkody nie obejmie swoim zakresem całego pola kompensacji wyznaczonego przez prawo cywilne.

Możliwe natomiast wydaje się stosowanie w postępowaniu karnym tych przepisów prawa cywilnego, które ograniczają zakres odszkodowawczy z powodu przyczynienia się poszkodowanego, a także dających możliwość miarkowania odszkodowania z innych powodów[38]. Trudno znaleźć argumenty przemawiające za wyłączeniem możliwości stosowania art. 362 k.c. o następującym brzmieniu: „Jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron".

Nieco bardziej problematyczne wydaje się miarkowanie odszkodowania z powodu trudnej sytuacji materialnej sprawcy[39]. Jak zauważa A. Guzik, sytuacja materialna oskarżonego może mieć wpływ na zakres obowiązku naprawienia szkody, ale tylko wtedy, gdy sposób jej naprawienia ma charakter majątkowy[40]. W sytuacji, gdy obowiązek polega na niemajątkowym naprawieniu szkody lub zadośćuczynieniu za wyrządzoną krzywdę, np. polega na zobowiązaniu do wykonania określonej czynności na rzecz pokrzywdzonego, to trudno mówić o jakimkolwiek miarkowaniu obowiązku odszkodowawczego. W przypadku restytucji naturalnej, przynajmniej w większości jej odmian, miarkowanie może okazać się niemożliwe, także w aspekcie technicznym. Jeżeli jednak restytucja naturalna może polegać na naprawieniu przez sprawcę uszkodzonej rzeczy, to wymaga to nakładów, np. na zakup koniecznych części. Tym samym nie tylko w przypadku kompensaty majątkowej, ale także w niektórych rodzajach restytucji naturalnej otwiera się przestrzeń do dyskusji o miarkowaniu zakresu obowiązku naprawienia szkody. W praktyce problem ten wydaje się być jednak marginalny, ponieważ dominującym sposobem naprawiania szkód, a tym bardziej zadośćuczynień za wyrządzone krzywdy, jest zapłata odpowiedniej sumy pieniężnej[41]. Na możliwość miarkowania obowiązku naprawienia szkody wskazuje sam ustawodawca w art. 46 § 1 k.k., pozwalając na orzeczenie obowiązku „w całości albo w części". Ustalenie mniejszego odszkodowania niż rzeczywista szkoda nie zamyka poszkodowanemu drogi do dochodzenia pozostałej części w postępowaniu cywilnym.

---

[38] Por. uchwała SN z dnia 26 listopada 1976 r., VI KZP 11/75, OSNKW 1977, nr 1–2, poz. 1.

[39] A. Guzik, *Wpływ warunków materialnych sprawcy na nakładanie obowiązku naprawienia szkody*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych" 2002, nr 2, s. 138.

[40] *Ibidem*.

[41] A. Olejniczak, *Komentarz do art. 363,* [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania. Część ogólna. Tom III*, red. A. Kidyba, Warszawa 2014, nb 6.

Inna wątpliwość, która pojawia się na styku prawa cywilnego i prawa karnego w związku z art. 46 k.k., dotyczy szkody lub krzywdy będącej następstwem przestępstwa dokonanego w formie współsprawstwa, a więc przez kilku sprawców wspólnie i w porozumieniu. W tym kontekście pojawiło się naturalne pytanie dotyczące możliwości orzeczenia solidarnego obowiązku naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za wyrządzoną krzywdę nałożonego na wszystkich sprawców. Możliwość taką potwierdził w uchwale Sąd Najwyższy: „Skoro więc ustawodawca, mając na względzie potrzebę zwiększenia ochrony w procesie karnym interesów pokrzywdzonego wprowadził do kodeksu karnego z 1997 r. nową instytucję, mającą na celu ułatwienie i przyspieszenie naprawienia przez sprawcę wyrządzonej przestępstwem szkody, to nie ma przeszkód prawnych, aby w przypadku spowodowania szkody przestępstwem dokonanym w warunkach współsprawstwa, orzec obowiązek solidarnego naprawienia wyrządzonej szkody – w całości albo w części”[42]. Nawet jeśli w ramach odpowiedzialności solidarnej obowiązek kompensaty zrealizuje w całości tylko jeden spośród współsprawców, to nie oznacza, że pozostali są zupełnie zwolnieni z jakiejkolwiek odpowiedzialności majątkowej. Nie można zapomnieć o treści art. 441 § 2 k.c.: „Jeżeli szkoda była wynikiem działania lub zaniechania kilku osób, ten, kto szkodę naprawił, może żądać od pozostałych zwrotu odpowiedniej części zależnie od okoliczności, a zwłaszcza od winy danej osoby oraz od stopnia, w jakim przyczyniła się do powstania szkody”. Konstrukcja środka kompensacyjnego z art. 46 k.k. w połączeniu z zasadami odpowiedzialności cywilnej pozwala na sprawiedliwe rozłożenie kosztów realizacji orzeczonego obowiązku.

W doktrynie i judykaturze pojawiają się także argumenty przeciwne, wskazujące na konieczność ustalenia udziałów poszczególnych sprawców w naprawieniu szkody. Przeszkodą w orzekaniu odpowiedzialności solidarnej miałaby być przede wszystkim zasada indywidualizacji środków odpowiedzialności karnej. Przedstawiciele tego nurtu interpretacyjnego wskazują, że właściwym kierunkiem w orzekaniu na podstawie art. 46 k.k. jest nakładanie na sprawców obowiązku w częściach równych lub w częściach adekwatnych do udziału sprawcy w spowodowaniu szkody[43]. W ujęciu kompromisowym, pozwalającym powiązać ze sobą te dwa nurty interpretacyjne, pomocne może być orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie: „Skoro bowiem ustawa pozwala na orzekanie obowiązku naprawienia szkody »w całości albo w części«, a więc w istocie uznaniowe, gdyż zależne od oceny okoliczności konkretnej sprawy, stosowanie omawianego środka karnego, to wybór sposobu obowiązku naprawienia szkody

[42] Uchwała SN z dnia 13 grudnia 2000 r., I KZP 40/00, OSNKW 2001, nr 1–2, poz. 2. Por. też: wyrok SA w Lublinie z dnia 19 marca 2013 r., II AKa 27/13, „Krakowskie Zeszyty Sądowe” 2014, z. 7–8, poz. 105; wyrok SA we Wrocławiu z dnia 13 marca 2013 r., II AKa 52/13, Legalis nr 742346.

[43] J. Lachowski, T. Oczkowski, *Obowiązek naprawienia szkody jako środek karny*, „Prokuratura i Prawo” 2007, nr 9, s. 52–53.

w wypadku współsprawstwa, w pełni zabezpieczającego w postępowaniu karnym interesy pokrzywdzonego, a zarazem uwzględniającego zasadę odpowiedzialności indywidualnej każdego ze współsprawców, należeć powinien w konkretnym wypadku do sądu"[44].

Zastosowanie środka kompensacyjnego z art. 46 k.k. jest obligatoryjne, jeśli pokrzywdzony lub inna osoba uprawniona złoży wniosek o orzeczenie tego obowiązku. Jeżeli taki wniosek nie zostanie złożony, sąd fakultatywnie orzeka o obowiązku naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za wyrządzoną krzywdę. Możliwość przekształcenia charakteru nawiązki z fakultatywnej w obligatoryjną daje pokrzywdzonemu oraz innym osobom uprawnionym istotny wpływ na przebieg postępowania karnego i kończące je orzeczenie[45]. Nie każde przestępstwo powoduje wyłonienie się pokrzywdzonego, zwłaszcza jeżeli dochodzi do naruszenia dóbr o znaczeniu ściśle publicznym. Przewidując taką sytuację, ustawodawca wprowadził możliwość domagania się naprawienia szkody przez inną uprawnioną osobę. Ich katalog rekonstruowany jest na podstawie przepisów kodeksu postępowania karnego dotyczących pokrzywdzonych[46]. Należą do niego, w zakresie wskazanym w kodeksie postępowania karnego, organy Państwowej Inspekcji Pracy (art. 49 § 3a k.p.k.) oraz organy kontroli państwowej (art. 49 § 4 k.p.k.). Nawet w przypadku dóbr mających także znaczenie indywidualne może się okazać, że pokrzywdzony nie jest w stanie realizować swoich uprawnień. W imieniu pokrzywdzonego, który nie jest osobą fizyczną, działa organ do tego uprawniony (art. 51 § 1 k.p.k.). Jeżeli pokrzywdzonym jest małoletni albo ubezwłasnowolniony całkowicie lub częściowo, prawa jego wykonuje przedstawiciel ustawowy albo osoba, pod której stałą pieczą pokrzywdzony pozostaje (art. 51 § 2 k.p.k.). W przypadku gdy pokrzywdzonym jest osoba nieporadna, w szczególności ze względu na

[44] Wyrok SA w Rzeszowie, II AKa 118/12, Legalis nr 734856. W tym kontekście na uwagę zasługują także wytyczne wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej z dnia 26 listopada 1976 r. w sprawie wzmożenia ochrony interesów pokrzywdzonego w postępowaniu sądowym w sprawach karnych. Nie pełnią one obecnie roli rzeczywistych wytycznych, niemniej mogą być istotnym argumentem w namyśle nad właściwą interpretacją konstrukcji karnoprawnych. W kontekście miarkowania odszkodowania Sąd Najwyższy zauważył w tych wytycznych, że „odstępowanie od zobowiązania do naprawienia szkody w całości może następować wtedy, gdy ujawniony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na ustalenie tej szkody w całej jej wysokości albo gdy naprawienie szkody w całości byłoby ze względu na sytuację materialną oskarżonego nierealne lub też zachowanie się pokrzywdzonego przed popełnieniem przestępstwa czy w czasie popełnienia przestępstwa nie uzasadnia naprawienia mu szkody w całości" (uchwała SN z dnia 26 listopada 1976 r., VI KZP 11/75, OSNKW 1977, nr 1–2, poz. 1).

[45] W niektórych przypadkach trudne może być ustalenie pokrzywdzonego danym czynem zabronionym. Zgodnie z art. 49 § 1 k.p.k. pokrzywdzonym jest osoba fizyczna lub prawna, której dobro prawne zostało bezpośrednio naruszone lub zagrożone przez przestępstwo. Powiązanie *in concreto* osoby fizycznej lub prawnej z naruszonym dobrem prawnym może być skomplikowane.

[46] W. Cieślak, *Nawiązka w polskim prawie karnym*, Gdańsk 2006, s. 76.

wiek lub stan zdrowia, jego prawa może wykonywać osoba, pod której pieczą pokrzywdzony pozostaje (art. 51 § 3 k.p.k.).

Warto odnotować, że ustawodawca oprócz obowiązku naprawienia szkody i zadośćuczynienia za wyrządzoną krzywdę w ramach środków kompensacyjnych przewiduje jeszcze nawiązkę. Może być ona orzeczona nie tylko jako odrębny środek kompensacyjny, lecz także zamiast obowiązku określonego w art. 46 § 1 k.p.k.

W świetle przeprowadzonej analizy należy zauważyć, że podkreślenie kompensacyjnego charakteru obowiązku naprawienia szkody powoduje, że reakcja karnoprawna na przestępstwo zyskuje bardziej kompleksowy charakter. Zasadny jest przyjęty przez ustawodawcę paradygmat jednego procesu, w którym w sposób możliwie szeroki, w granicach możliwości konkretnej sprawy rozstrzyga się o wszystkich aspektach odpowiedzialności sprawcy. Zrozumiałe jest, że elementy cywilnoprawne zostały włączone do procedury karnej, a także, że zakres tego włączenia został poszerzony w nowelizacji, która obowiązuje od 1 lipca 2015 r. Trudno wyobrazić sobie odwrotną kompleksowość, a więc odbywającą się w ramach prymatu instytucji cywilnoprawnych.

Utrzymywanie sztucznego i sztywnego rozdziału między prawem karnym i prawem cywilnym nie wydaje się uzasadnione. Przestępstwo niezwykle często powoduje szkodę lub krzywdę. Połączenie sankcji karnej z obowiązkami kompensacyjnymi pozwala nie tylko lepiej realizować tradycyjne funkcje prawa karnego, lecz także – w sposób bardziej zrozumiały społecznie – pozwala zaspokoić również indywidualne roszczenia, zwłaszcza te ściśle związane z przestępstwem. Wątpliwości może budzić niedostatecznie precyzyjne uregulowanie instytucji obowiązku naprawienia szkody i nieostry zakres powiązania tego środka kompensacyjnego z przepisami prawa cywilnego. Nie wydaje się wcale oczywiste, czy przepisy dotyczące odpowiedzialności cywilnej mogą być w pełnym zakresie stosowane przy orzekaniu obowiązku z art. 46 k.k. Rozstrzygnięcia, przede wszystkim w orzecznictwie, na gruncie zmienionego brzmienia art. 46 k.k. wymagają przede wszystkim następujące problemy: możliwość orzekania odsetek, miarkowanie odszkodowania, zakres uprawnień ubezpieczyciela. Rozszerzenie zakresu oddziaływania prawa cywilnego materialnego na prawo karne pozwala także rozważyć konieczność zmian w procedurze karnej, poprzez lepsze dostosowanie jej do orzekania w sprawach istotowo należących do prawa cywilnego. W tym kontekście warto przemyśleć lepsze przygotowanie sędziów do orzekania środków kompensacyjnych, a być może nawet wprowadzenie mieszanych składów orzekających.

COMPENSATION IN THE CRIMINAL LAW – THE OBLIGATION TO REMEDY DAMAGE OR TO COMPENSATE FOR HARM

Summary

The new Penal Code chapter Va collects forfeiture and compensation measures: an obligation to remedy damages and exemplary damages. These measures were deprived of formal qualification for punitive measures. Underlining the compensatory nature of the obligation to repair the damage, and at the same time depriving it of certain elements in the field of retributive and protective functions, allows to make criminal law more comprehensive response. Maintaining an artificial and rigid separation between criminal law and civil law does not seem justified. However, the separation causes also some doubts. Particularly, doubts may be raised by insufficiently precise regulation of obligation to pay remedy damages and exemplary damages. It does not seem at all clear whether the rules on civil liability could be fully applicable when deciding the duty of art. 46 of Penal Code. The following issues should be decided: the ability to adjudicate interest when remedy and exemplary damages are ruled, the ability of insurance company to apply for remedy damages in criminal trial. Extending the scope of the impact of substantive civil law to criminal law should be followed by the consideration of the need for changes in the criminal procedure, by better adapting it to rule in matters essentially belonging to the civil law.

BIBLIOGRAFIA

Banaszczyk Z., *Komentarz do art. 361*, [w:] *Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz do art. 1–449*^{10}, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2015

Bieńkowska E., *Deklaracja ONZ o podstawowych zasadach sprawiedliwości dla ofiar przestępstw i nadużyć władzy*, „Państwo i Prawo" 1987, z. 6

Bieńkowska E., *Sytuacja ofiar przestępstw w postępowaniu karnym w świetle standardów Unii Europejskiej*, „Studia Prawnicze" 2001, nr 3–4

Cieślak W., *Nawiązka w polskim prawie karnym*, Gdańsk 2006

Daszkiewicz W., Glosa do wyroku SN z dnia 5 października 1971 r., V KRN 287/71, „Państwo i Prawo" 1972, z. 6

Duda A., Wąglorz A., *Zakres przedmiotowy prawa łaski z art. 139 Konstytucji (o niedopuszczalności stosowania abolicji indywidualnej)*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych", 9 marca 2016 r., pozycja w wydaniu internetowym: 2/2016

Dybowski T., Pyrzyńska A., [w:] *System Prawa Prywatnego. Tom 5. Prawo zobowiązań − część ogólna*, red. E. Łętowska, Warszawa 2012

Giętkowski R., *Hierarchia funkcji karnoprawnego obowiązku naprawienia szkody i jej znaczenie w praktyce*, „Palestra" 2003, nr 11–12

Gostyński Z., *Obowiązek naprawienia szkody w prawie karnym*, Warszawa 1999

Guzik A., *Wpływ warunków materialnych sprawcy na nakładanie obowiązku naprawienia szkody*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych" 2002, nr 2

Hryniewicz E., Reszka M., *Odszkodowania i zadośćuczynienie w świetle art. 46 kodeksu karnego – uwagi krytyczne i propozycje zmian*, „Monitor Prawniczy" 2007, nr 6

Iwański M., [w:] *Nowelizacja prawa karnego 2015. Komentarz*, red. W. Wróbel, Kraków 2015

Jakubowski M., [w:] *Nowelizacja prawa karnego 2015. Komentarz*, red. W. Wróbel, Kraków 2015

Kozłowski K., *Prawo łaski Prezydenta RP. Historia. Regulacja. Praktyka*, Warszawa 2013

Lachowski J., Oczkowski T., *Obowiązek naprawienia szkody jako środek karny*, „Prokuratura i Prawo" 2007, nr 9

Lackoroński B., *Odpowiedzialność za szkody pośrednie w polskim prawie cywilnym*, [w:] *Odpowiedzialność odszkodowawcza*, red. J. Jastrzębski, Warszawa 2007

Majewski J., *Komentarz do zmiany art. 46 Kodeksu karnego*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz do zmian 2015*, Warszawa 2015

Marek A., Oczkowski T., *Obowiązek naprawienia szkody jako środek karny*, [w:] *System Prawa Karnego. Tom 6. Kary i środki karne. Poddanie sprawcy próbie*, red. M. Melezini, Warszawa 2010

Marek A., *Pojęcie prawa karnego, jego funkcje i podział (Wstęp do Systemu Prawa Karnego)*, [w:] *System Prawa Karnego. Tom 1. Zagadnienia ogólne*, red. A. Marek, Warszawa 2010

Olejniczak A., *Komentarz do art. 363*, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania. Część ogólna. Tom III*, red. A. Kidyba, Warszawa 2014

Renzo M., *Responsibility and Answerability in the Criminal Law*, [w:] *The Constitution of the Criminal Law*, red. R.A. Duff, L. Farmer, S. Marshall, M. Renzo, V. Tadros, Oxford 2013

Rogoziński P., *Instytucja ułaskawienia w prawie polskim*, Warszawa 2009

Stefański R. A., *Komentarz do art. 46*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. R. A. Stefański, Warszawa 2015

Stefański R. A., *Kompensacyjna rola środka karnego obowiązku naprawienia szkody*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych" 2002, nr 2

Szczucki K., *Komentarz do art. 46*, [w:] *Kodeks karny. Część ogólna. Tom II. Komentarz do art. 32−116 k.k.*, red. M. Królikowski, R. Zawłocki, Warszawa 2015

Szyrmer S., *Wybrane zagadnienia związane z orzekaniem obowiązku naprawienia szkody jako środka karnego*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych" 2005, nr 1

Ważny A., *Komentarz do art. 415*, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. A. Sakowicz, Warszawa 2015

Zbiegień-Turzańska A., *Komentarz do art. 359*, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom II. Zobowiązania,* red. K. Osajda, Legalis/el. 2015

KEYWORDS

compensation, an obligation to remedy damage, compensation measures, exemplary damages

SŁOWA KLUCZOWE

kompensacja, obowiązek naprawienia szkody, środki kompensacyjne, nawiązka